

Sygn. akt I ACa 731/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Patrykiewicz
Sędzia:	SA Bogdan Radomski
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa K. K. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Skarbu Państwa
zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku wstępnego Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 31 grudnia 2010 r., sygn. akt I C 407/08

uchyla zaskarżony wyrok w części uznającej roszczenie odszkodowawcze powódki za usprawiedliwione co do zasady i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi

Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym.

I A Ca 731/12

UZASADNIENIE

K. K. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia i odszkodowania za szkodę spowodowaną wydaniem z naruszeniem prawa przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w H. orzeczenia z 14 kwietnia 1958 r. o przejęciu na rzecz Skarbu Państwa gospodarstwa rolnego jej ojca B. K. (1), co zostało stwierdzone decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Z. z 21 sierpnia 2007 r. oraz zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną jej wskutek przesiedlenia rodziny w ramach akcji „Wisła”. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazała art. 417⁽¹⁾ § 2 k.c.

Wyrokiem wstępnym z 31 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Lublinie uznał powództwo za usprawiedliwione co do zasady.

Za podstawę rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przyjął ustalenie, że B. (W.) K. urodził się 30 stycznia 1894 r. w D., a ochrzczony został 12 lutego 1894 r. w obrządku wschodnim. Stąd brały się różnice w brzmieniu jego imienia i powoływanej w dokumentach dacie urodzenia.

Na mocy uchwały Prezydium Rady Ministrów z 24 kwietnia 1947 r. na terenach południowej i środkowowschodniej Polski przeprowadzona została wojskowa akcja „Wisła”, której celem było m.in. przymusowe przesiedlenie ludności, a w szczególności ludności ukraińskiej. B. K. (1) 19 czerwca 1947 r. uzyskał kartę przesiedleńczą i wraz z członkami rodziny został przesiedlony do Ż.. Zamieszkał w lokalu składającym się z dwóch pokoi i kuchni u A. K.. Na terenie Ż. dzierżawił (...) arów ziemi ornej. Decyzją z 20 sierpnia 1963 r. Powiatowa Komisja Ziemska w M. odmówiła nadania mu gruntów na terenie Ż., gdyż nie posiadał w użytkowaniu działki „pod tytułem właściciela, tylko dzierżawił z gruntów gospodarki komunalnej”.

Orzeczeniem z 14 kwietnia 1958 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w H., na podstawie art. 1 i 3 dekretu z 27 lipca 1949 r. o przejęciu na własność Państwa gruntów niepozostających w faktycznym władaniu właścicieli nieruchomości ziemskich położonych w niektórych powiatach województwa białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego (Dz.U. Nr 46, póź. 339 zm.), przejęło na własność Państwa gospodarstwo rolne z zabudowaniami, położone w D., powiatu (...), nie mające urządzonej hipoteki, którym uprzednio władał B. K. (1). B. K. (1) został powiadomiony o wydaniu tego orzeczenia i o rozdysponowaniu gospodarstwa na inne osoby. Z tych przyczyn odmówiono mu zwrotu gospodarstwa.

B. K. (1) zmarł 28 października 1973 r. Spadek po nim nabyli - żona O. K. oraz córki - K. K. (1) i M. W.. Spadek po O. K., zmarłej 27 grudnia 1981 r. nabyły córki - K. K. (1) i M. W.. Spadek po M. W., zmarłej 10 grudnia 2005 r. nabyły dzieci - G. W. i B. W..

K. K. (1) wystąpiła do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Z. z wnioskiem o stwierdzenie nieważności decyzji z 14 kwietnia 1958 r. Wyrokiem z 22 marca 2007 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w L. w uwzględnieniu jej skargi na bezczynność Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Z. zobowiązał ten organ do podjęcia czynności w sprawie w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku. Decyzją z 21 sierpnia 2007 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Z., na podstawie art. 158 § 2 k.p.a. stwierdziło, że orzeczenie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w H. z 14 kwietnia 1958 r. zostało wydane z naruszeniem prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powódki o zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania znajdowało podstawę w art. 417¹ § 2 k.c., gdyż wydanie przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w H. orzeczenia z 14 kwietnia 1958 r. o przejęciu na własność Państwa gospodarstwa rolnego z zabudowaniami w D., którym uprzednio faktycznie władał B. K. (1) wyrządziło mu szkodę. Poprzednicy prawni powódki i ona sama utracili możliwość odzyskania co najmniej posiadania nieruchomości wchodzących w skład jego gospodarstwa.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2011r. po rozpoznaniu apelacji pozwanego Skarbu Państwa Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok wstępny Sądu pierwszej instancji, w ten sposób, że powództwo w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia oddalił, a w pozostałej części oddalił apelację pozwanego Skarbu Państwa. W konsekwencji tego wyroku rozstrzygnięcie o oddaleniu roszczeń powódki o zasądzenie zadośćuczynienia uprawomocniło się. Natomiast od wyroku Sądu Apelacyjnego oddalającego apelację pozwanego Skarbu Państwa od wyroku wstępnego w części uznającego za uzasadnione roszczenie powódki o zasądzenie odszkodowania, Skarb Państwa wniósł skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 20 września 2012r. po rozpoznaniu skargi kasacyjnej pozwanego uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację pozwanego Skarbu Państwa od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wskazał, że podstawa faktyczna rozstrzygnięcia nie była kwestionowana w sprawie. Uznał za nieuzasadnione zarzuty skargi kasacyjnej zmierzające do podważenia cech decyzji administracyjnej przypisanych orzeczeniu administracji wydanemu 14 kwietnia 1958r. w stosunku do B. K. (1). Powyższe skutkowało trafnością oceny Sądów obydwu instancji, co do podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa w oparciu o art. 160 kpa w zw. z art. ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw [Dz. U. Nr 162, poz. 1692], za szkodę spowodowaną wydaniem orzeczenia z 14 kwietnia 1958r.

Sąd Najwyższy podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego, że status posiadacza gospodarstwa rolnego nie legitymizowałby B. K. (1) i jego następców prawnych do dochodzenia roszczeń o odszkodowanie za szkodę polegającą na utracie własności gospodarstwa rolnego.

Natomiast posiadanie gospodarstwa rolnego mogło prowadzić do nabycia jego własności przez zasiedzenie, co stanowiłoby spełnienie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa polegającej na utracie własności gospodarstwa rolnego przez B. K. (1).

Jednocześnie Sąd Najwyższy uznał hipotezę, że B. K. (2) nabyłby własność na podstawie ustawy uwłaszczeniowej wskutek posiadania w dacie 4 listopada 1971r. za nie mającą znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż z dobrodziejstwa ustawy uwłaszczeniowej mogły skorzystać osoby nie będące właścicielami nieruchomości przed 4 listopada 1971r. Przyjęcie możliwości uwłaszczenia B. K. (1) z dniem 4 listopad 1971r. przesądzałoby o tym, że nie był on właścicielem w dacie wydania decyzji z dnia 14 kwietnia 1958r. , która jest źródłem roszczenia odszkodowawczego powódki.

Sąd Najwyższy wskazał, że ustalenie czy B. K. (3) nabył własność gospodarstwa rolnego na skutek jego zasiedzenia winno być dokonywane wg kodeksu cywilnego Napoleona. Wg art. 550 kcN posiadacz był w dobrej wierze, gdy posiadał jako właściciel na mocy tytułu przenoszącego własność, którego wady były mu nieznane. Tytułem prawnym w rozumieniu tego przepisu była czynność prawna wystarczająca do przeniesienia prawa własności , jak kupno-sprzedaż, zamiana , itd [art. 138 kcN].

Do nabycia własności nieruchomości przez dziesięć - względnie dwudziestoletnie zasiedzenie dochodziło na podstawie art. 2265-2267 k.c. Nap. Natomiast w przypadkach nabycia własności nieruchomości przez trzydziestoletnie zasiedzenie nie wymagało się ani istnienia tytułu ani nawet dobrej wiary. W myśl bowiem art. 2262 k.c. Nap. do nabycia nieruchomości przez zasiedzenie bez względu na tytuł lub dobrą wiarę potrzebne było jedynie trzydziestoletnie posiadanie (szerzej por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 marca 2003 r., II CKN 1264/00, niepubl.).

Dla przyjęcia, że B. K. (1) nabył przez zasiedzenie w myśl przepisów kodeksu cywilnego Napoleona własność nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego w D. konieczne byłoby ustalenie, że nie stał się właścicielem tych nieruchomości w drodze innego zdarzenia.

W sprawie brak ustaleń na okoliczność, kiedy i w jaki sposób B. K. (1) wszedł w posiadanie nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, które prowadził. Powódka nie identyfikowała takiego zdarzenia i nie twierdziła, żeby miało ono decydować o określonej kwalifikacji posiadania nieruchomości przez B. K. (1). Twierdziła natomiast, że był on właścicielem nieruchomości w gospodarstwie, które prowadził 14 kwietnia 1958 r. i tę okoliczność wykazywała dokumentami. W toku postępowania w sprawie nie zostały zebrane dowody świadczące o tym, że prawo do nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego prowadzonego przez B. K. (1) przysługiwało innej niż on osobie albo że miał w stosunku do nich zastosowanie przepis art. 713 k.c. Nap., który stanowił, że „dobra nie mające właściciela należą do państwa”.

Zdarzeniem wyrządzającym szkodę B. K. (1) było - według twierdzeń powódki - wydanie przez właściwy organ administracji orzeczenia z 14 kwietnia 1958 r. stwierdzającego przejęcie na własność Państwa nieruchomości wchodzących w skład jego gospodarstwa rolnego. Możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w związku

z tym zdarzeniem otworzyła się dla powódki po uzyskaniu przez nią potwierdzenia wadliwości (bezprawności) orzeczenia z 14 kwietnia 1958 r. we właściwym postępowaniu administracyjnym, w którym stwierdzono wydanie decyzji z 14 kwietnia 1958 r. z naruszeniem prawa, bez jej wyeliminowania z obrotu prawnego, z uwagi na nieodwracalne skutki prawne, jakie - zdaniem organu administracji - z decyzji tej wynikły.

Powyższe nie wystarczy jednak dla przyjęcia, że zasadne jest roszczenie odszkodowawcze zgłoszone przez powódkę, gdyż konieczną przesłanką uwzględnienia takiego roszczenia jest nadto jeszcze wykazanie szkody, która ze zdarzenia będącego jej źródłem miała wyniknąć (art. 361 § 2 k.c.) oraz wykazanie, że zdarzenie to pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z tym, co powód identyfikuje jako szkodę (art. 361 § 1 k.c.).

Powódka wskazała, że szkoda wyrządzona jej ojcu przez wydanie orzeczenia z 14 kwietnia 1958 r. polegała na pozbawieniu go własności nieruchomości wchodzących w skład jego gospodarstwa rolnego. Na tę postać szkody i na jej związek z wydaną decyzją mogłoby wskazywać brzmienie adresowanej do B. K. (1) decyzji z 14 kwietnia 1958 r., która orzekała o przejęciu na własność Państwa jego nieruchomości. Jak wynika jednak z decyzji nadzorczej, wadliwość tego orzeczenia nie była konsekwencją jego wydania wbrew przesłankom przejęcia własności nieruchomości na rzecz Państwa ustalonym w art. 1 dekretu z 27 lipca 1949 r. o przejęciu na własność Państwa gruntów niepozostających w faktycznym władaniu właścicieli ziemskich, położonych w niektórych powiatach województwa białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego, lecz konsekwencją nieprecyzyjnego określenia przedmiotu przejęcia oraz niespełnienia wymagań formalnych stawianych decyzji w art. 75 r.p.a., w tym - braku podpisu pod decyzją (k. 27 uzasadnienie decyzji nadzorczej).

Na powyższe wady decyzji B. K. (1) mógł się powoływać przed organami administracji już bezpośrednio po wydaniu w stosunku do niego decyzji z 14 kwietnia 1958 r. i żądać stwierdzenia jej nieważności. Wydanie decyzji stwierdzającej nieważność decyzji z 14 kwietnia 1958 r. nawet bezpośrednio po jej skierowaniu do B. K. (1) nie musiałoby jednak oznaczać, że nie zapadłaby w stosunku do niego decyzja takiej samej treści.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 dekretu z 27 lipca 1949 r. nieruchomości ziemskie, położone w niektórych powiatach województwa białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego mogły być przejęte na własność Państwa, jeżeli w dacie wydania decyzji o przejęciu nie pozostawały w faktycznym władaniu właściciela. Przepis ten miał zastosowanie także do nieruchomości położonych na wskazanym wyżej obszarze, a pozostających w użytkowaniu, dzierżawie lub zarządzie osób trzecich, jeżeli właściciel nie zamieszkiwał na miejscu.

B. K. (1) 14 kwietnia 1958 r. faktycznie nie władał nieruchomościami wchodzącymi w skład jego gospodarstwa rolnego, i nie był to bynajmniej skutek wydania decyzji z 14 kwietnia 1958 r., lecz jej przesłanka. Nie władał tymi nieruchomościami w związku z przeprowadzeniem akcji „Wisła”, ale to zdarzenie nie jest tożsame ze zdarzeniem, w związku z którym powódka dochodzi odszkodowania na podstawie art. 160 k.p.a.

Wydanie decyzji z 14 kwietnia 1958 r. obarczonej wadami uzasadniającymi stwierdzenie jej nieważności oznaczało, że jakieś bliżej nieoznaczone nieruchomości miały przejść na własność Skarbu Państwa, ale z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że B. K. (1) utracił posiadanie nieruchomości, które wchodziły w skład jego gospodarstwa rolnego zanim decyzja z 14 kwietnia 1958 r. została wydana i że następnie nieruchomości te stały się własnością osób trzecich wskutek działania ustawy uwłaszczeniowej. Ustawa uwłaszczeniowa nie miała jednak zastosowania do nieruchomości Skarbu Państwa (art. 3), a zatem tych nieruchomości, które wchodziły w skład gospodarstwa rolnego (...) i których dotyczyło orzeczenie z 14 kwietnia 1958 r. nie identyfikowano w dacie wydania decyzji uwłaszczeniowych jako będących własnością Skarbu Państwa, co może mieć związek z na tyle nieprecyzyjnym rozstrzygnięciem zawartym w tej decyzji, że trudno było o skonkretyzowanie przedmiotu, do którego się odnosiła.

W takim jednak przypadku utrata własności nieruchomości przez B. K. (1) pozostawałaby w związku przyczynowym nie z wydaniem orzeczenia z 14 kwietnia 1958 r., lecz z utratą posiadania tych nieruchomości wskutek akcji „Wisła” jeszcze w 1947 r.

Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy zważył co następuje.

Zgodnie z art. 398²⁰ kpc Sąd Apelacyjny, któremu sprawa została przekazana przez Sąd Najwyższy w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej, jest związany wykładnią prawa dokonaną w sprawie.

Z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego wynika, że powódka – w świetle przedstawionego materiału dowodowego – nie udowodniła przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, której podstawę faktyczną stanowiła wydana z naruszeniem prawa przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w H. decyzja z dnia 14 kwietnia 1958 r. o przejściu na rzecz Skarbu Państwa gospodarstwa rolnego jej ojca B. K. (1).

Powódka nie udowodniła – wbrew stanowisku zajętemu przez pełnomocnika powódki na rozprawie apelacyjnej - aby B. K. (3) był właścicielem gospodarstwa, które zostało przejęte przez Skarb Państwa na podstawie wskazanego orzeczenia. Przedstawione w sprawie dokumenty są dowodem na okoliczność, że B. K. (3) był w posiadaniu samoistnym gospodarstwa rolnego, w skład którego wchodziły nieruchomości, którymi władał tak jak właściciel. Niemniej jednak żaden z dokumentów nie wskazuje wprost na tytuł własności B. K. (1). Z tego względu – co potwierdzał pełnomocnik powódki, brak jest w uzasadnieniu wyroku Sadu Najwyższego definitywnego przesądzenia, że B. K. (3) był właścicielem tych nieruchomości.

Brak w tym zakresie jest częściowo usprawiedliwiony samą treścią decyzji z dnia 14 kwietnia 1958r. mówiącej o przejściu na własność Skarbu Państwa bliżej nieokreślonych nieruchomości B. K. (1). Stwierdzenie to pozwalało wywodzić powódce, że skoro Skarb Państwa przejął nieruchomości na własność, to własność ta przysługiwała również B. K. (1). Gdyby z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego miało wynikać – jak podnosił pełnomocnik powódki, że Sąd Najwyższy przesądził, iż w świetle przedstawionych sądowi dokumentów, nieruchomości wchodzące w skład gospodarstwa (...) stanowiły jego własność, to wówczas zbędne byłyby rozważania sądów orzekających w sprawie o nabyciu własności tych nieruchomości przez zasiedzenie przez B. K. (1). Tymczasem Sąd Najwyższy nie przesądzając kwestii zasiedzenia nieruchomości przez ojca powódki wskazywał na niewystarczające ustalenia w tym zakresie dotyczące tytułu wejścia w posiadanie nieruchomości przez B. K. (1) i okresu tego posiadania. Z tego względu uznał, że materiał dowodowy nie pozwala na przesądzenie, że B. K. (3) nabył własność utraconego gospodarstwa wskutek zasiedzenia na podstawie art. 2265-2267 lub 2262 k.c. Nap. Powódka nie udowodniła bowiem ani okoliczności faktycznych dotyczących wejścia w posiadanie nieruchomości przez B. K. (1), ani okresu posiadania przez B. K. (1) przedmiotowego gospodarstwa.

Kwestia własności nieruchomości niewątpliwie stanowi w sprawie przesłankę rozstrzygnięcia o zasadności roszczenia odszkodowawczego za utratę własności nieruchomości. Jednakże ze względu na dalszy wywód Sądu Najwyższego kwestia ta nie ma znaczenia decydującego na etapie orzekania o zasadności wydanego wyroku wstępnego.

Sąd Najwyższy bowiem niezależnie od kwestii czy nieruchomości objęte decyzją z dnia 14 kwietnia 1958r. były własnością B. K. (1), czy nie, wskazał na brak przesłanki odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa ze względu na brak związku przyczynowego pomiędzy szkodą odniesioną przez B. K. (1) [przy założeniu, że był on właścicielem nieruchomości wchodzących w skład jego gospodarstwa], a decyzją z dnia 14 kwietnia 1958r.

Przyczyną stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 14 kwietnia 1958r. były wyłącznie jej wady formalne, które mogły być usunięte wskutek zaskarżenia decyzji przez B. K. (1). Natomiast przesłanka materialnoprawna przejścia przez Skarb Państwa gospodarstwa była spełniona, gdyż B. K. (3) nie był w dacie 14 kwietnia 1958r. w posiadaniu nieruchomości wchodzących w skład jego gospodarstwa. Utrata zaś posiadania nieruchomości nie pozostawała w związku przyczynowym z wadliwością decyzji z dnia 14 kwietnia 1958r. Taki wniosek wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego. Kwestia związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę, a wywołaną szkodą z pewnością stanowi element materialnoprawny rozstrzygnięcia i w zw. z tym oceną tą Sąd Apelacyjny jest związany.

Podnieść ponadto należy za Sądem Najwyższym, że skoro na nieruchomości wchodzące w skład gospodarstwa rolnego (...) zostały uwłaszczone inne osoby na podstawie ustawy uwłaszczeniowej, to brak jest podstaw do przyjęcie, że na

podstawie decyzji z dnia 14 kwietnia 1958r. Skarb Państwa nabył własność nieruchomości wchodzących w skład tego gospodarstwa. Ustawa uwłaszczeniowa nie miała bowiem zastosowania do nieruchomości, których właścicielem w dacie 4 listopada 1971r. był Skarb Państwa. Zatem ze względu na niedookreślony przedmiot decyzji z dnia 14 kwietnia 1958r., w posiadanie tych nieruchomości weszły osoby trzecie, które następnie na dzień 4 listopada 1971r. uwłaszczyły się na przedmiotowych nieruchomościach. Jednakże kwestia ta dla oceny odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w zw. z wadliwą decyzją z dnia 14 kwietnia 1958r., wydaje się być obojętną, gdyż podstawę faktyczną roszczenia stanowi utrata nieruchomości przez B. K. (1), a nie przejęcie ich własności przez Skarb Państwa.

Niespełnienie przesłanki związku przyczynowego pomiędzy szkodą a decyzją z dnia 14 kwietnia 1958r. przesądza o braku podstaw do uznania za uzasadnione co do zasady roszczenia odszkodowawczego powódki wobec Skarbu Państwa z tytułu wydania z naruszeniem prawa decyzji z dnia 14 kwietnia 1958r. W tym stanie sprawy zatem nie było podstaw do wydania przez Sąd Okręgowy wyroku wstępnego na podstawie art. 318 § 1 kpc.

Wydając wyrok wstępny Sąd pierwszej instancji nie orzeka o całości roszczenia zgłoszonego przez powoda, a jedynie o samej zasadzie odpowiedzialności [art. 318 § 1 kpc]. Wyrok wstępny może być wyłącznie pozytywny w takim znaczeniu, że uznaje roszczenie powoda za uzasadnione co do zasady. W przypadku gdy roszczenie nie jest uzasadnione co do zasady Sąd pierwszej instancji oddala powództwo wyrokiem, w którym ponadto rozstrzyga o kosztach procesu zgodnie z art. 108 § 1 kpc. Ponieważ wyrok wstępny nie jest orzeczeniem, które kończy postępowanie w danej instancji w rozumieniu art. 149 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) wyrok wstępny nie rozstrzyga o ponoszeniu przez strony kosztów procesu [wyrok SN z dnia 26 sierpnia 2009r., I CZ 36/09, Lex 578837].

Przedmiotem procesu przed sądem drugiej instancji może być w całości lub w części tylko to, co było przedmiotem procesu przed sądem pierwszej instancji albo to, co się z nim stało do chwili zamknięcia rozprawy w tej instancji. Przepis art. 318 § 1 k.p.c., uznawany za wyjątek od zasady ciągłości i integralności postępowania, przewiduje możliwość podziału procesu na dwa oddzielne stadia merytoryczne i wydania w ramach tego podziału wyroku wstępnego w sytuacji, w której sama zasada roszczenia jest w ocenie sądu wątpliwa i sporna jest także wysokość roszczenia, a jej ustalenie połączone z pracochłonnym, kosztownym postępowaniem dowodowym [tak SN w wyroku z dnia 7 stycznia 2005r., IV CK 413/04, Lex 1119542].

Zatem w przypadku zaskarżenia wyroku wstępnego apelacją przedmiotem rozpoznania przez Sąd II instancji może być wyłącznie przesądzenie o uznaniu roszczenia za usprawiedliwione w zasadzie. Odmierna ocena Sądu II instancji od oceny Sądu I instancji może zatem skutkować jedynie uchynieniem wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, który zgodnie z art. 386 § 6 kpc uwzględniając stanowisko Sądu II instancji orzeknie o całości roszczenia oraz o kosztach procesu całego postępowania, chyba że po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania dojdzie do takiej modyfikacji roszczenia określonego w pozwie, która uzasadniać będzie dalsze procedowanie w sprawie. Skoro wyrok wstępny wydany przez Sąd I instancji nie rozstrzygał o całości roszczenia powoda zgłoszonego w pozwie, a jedynie o kwestii prejudycjalnej, tym bardziej wyrok Sądu II instancji nie może o tym rozstrzygać. Nawet zgłoszony w pozwie wniosek o wydanie wyroku wstępnego nie jest elementem konstrukcyjnym pozwu, a wyrok wstępny może wydać Sąd pierwszej instancji także z urzędu, niezależnie od stanowiska stron w tym przedmiocie [wyrok SN z dnia 12 grudnia 1997r., I CKN 30/96, Lex 955008]. Zatem rozstrzygnięcie zawarte w wyroku wstępnym nie jest rozstrzygnięciem o roszczeniu zgłoszonym w pozwie. Brak rozstrzygnięcia o roszczeniu zgłoszonym w pozwie skutkuje uznaniem, że istota sprawy nie została rozpoznana.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 kpc uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.